

Sygn. akt XV Ca 1098/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Karolina Obrębska

Sędziowie: SSO Arleta Lewandowska (spr.)

SSO Maria Antecka

Protokolant: prot. sąd. Barbara Mischczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 lutego 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa K. N.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 20.000 zł

z powództwa M. N. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 6.750 zł

z powództwa małoletniego H. N.

przeciwko (...)S.A. w W.

o zapłatę 5.000 zł

z powództwa M. N. (2)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 5.000 zł

z powództwa A. D.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 5.000 zł

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie

z dnia 18 listopada 2014 r.

sygn. akt I C 108/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w punkcie I. zasądza od pozwanej na rzecz powódki K. N. kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 lutego 2012r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,
- b) w punkcie II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda M. N. (1) kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 lutego 2012r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala,
- c) w punkcie III. oddala powództwo małoletniego H. N.,
- d) w punkcie IV. oddala powództwo M. N. (2),
- e) w punkcie V. oddala powództwo A. D.,
- f) w punkcie VI. nie obciąża powodów obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu;

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO Arleta Lewandowska SSO Karolina Obrębska SSO Maria Antecka

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 kwietnia 2012 r. powódka K. N. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki kwoty 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2012 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwem z dnia 26 kwietnia 2012 r. sygn. akt (...) powód M. N. (1) reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda kwoty 6.750,00 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwem z dnia 27 kwietnia 2012 r. sygn. akt (...) małoletni powód H. N., działający przez przedstawiciela ustawowego – matkę K. N., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda kwoty 5.000 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwem z dnia 26 kwietnia 2012 r. sygn. akt(...) małoletnia powódka M. N. (2), działająca przez przedstawicieli ustawowych – rodziców K. N. i M. N. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki kwoty 5.000 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 11 maja 2012 r. tut. Sąd Rejonowy połączył sprawy o sygn. akt (...), aby dalej prowadzić je pod sygnaturą I C 108/12.

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 czerwca 2012 r. pozwana wniosła o oddalenie powództw ww. powodów i zasądzenie od nich na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwem z dnia 30 listopada 2012 r. sygn. akt(...)powódka A. D., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki kwoty 5.000 zł z tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 26 lutego 2013 r. w sprawie (...) pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 7 maja 2013 r. Sąd Rejonowy połączył obie sprawy i dalej prowadził postępowanie pod sygn. akt I C 108/12.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2014r. Sąd Rejonowy w Kościanie uwzględnił w całości żądania powodów.

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 listopada 2010 r. w miejscowości R. kierujący samochodem marki M. o nr rej. (...) M. S. (1) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż nie obserwując należycie drogi potrafił przechodzącą przez jezdnię pieszą M. S. (2), która w następstwie doznanych obrażeń zmarła. Sprawca zdarzenia prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 27 września 2011 r. sygn. akt (...) został skazany na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. W dacie zdarzenia sprawca wypadku był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce.

Poszkodowana w chwili zdarzenia miała 82 lata i była w bardzo dobrej kondycji fizycznej, była sprawna fizycznie, nie wymagała opieki osób trzecich.

W opinii biegłego B. P., sporządzonej w postępowaniu w sprawie sygn. akt (...)toczącej się przed Sądem Rejonowym w L.wskazano, że nie można było wykluczyć tego, że gdyby zmarła M. S. (2) obserwowała jezdnię w trakcie przechodzenia, to mogłaby dostrzec światła pojazdu nadjeżdżającego z jej prawej strony i na ich widok albo podbiec w kierunku krawędzi jezdni albo zatrzymać się przy osi jezdni, gdyby oceniła, że nie zdąży przejść lub przebiec przed nadjeżdżającym pojazdem. Z kolei według opinii M. J. i J. K. zmarła M. S. (2) swoim zachowaniem, a w szczególności niezwróceniem uwagi na zbliżający się samochód, wytworzyła stan zagrożenia na drodze.

Powodowie, reprezentowani przez (...) S.A. w L. zgłosili swoje roszczenia tytułem zadośćuczynienia wobec pozwanej. Pozwana po wezwaniu wypłaciła powodom następujące kwoty: 5.000,00 zł powodce K. N., 750,00 zł powodowi M. N. (1) i po 2.500,00 zł M. N. (2), H. N. i A. D., uznając swoją odpowiedzialność i roszczenie co do zasady oraz uwzględniając 50 % przyczynienie się zmarłej do zaistnienia zdarzenia poprzez wejście na jezdnię i przekroczenie jej bez zwracania uwagi na zbliżający się z prawej strony pojazd. Pełnomocnik powodów wystosował odwołanie od wysokości przyznanego zadośćuczynienia, w odpowiedzi na które pozwana podtrzymała swoje stanowisko co do wysokości przyznanego zadośćuczynienia i stopnia przyczynienia zmarłej do zaistnienia zdarzenia.

M. S. (2) była matką powódki K. N.. Powódka mieszkając razem ze zmarłą przebywała z nią przez cały dzień, pozostawały w bardzo dobrych relacjach. M. S. (2) była dla niej najbliższą osobą, zawsze mogła z nią o wszystkim porozmawiać, mama doradzała jej w każdej sprawie, w której poprosiła ją o pomoc. Powodowie K. N., M. N. (1), M. N. (2) i H. N. zamieszkiwali w tym samym domu na górze, a M. S. (2) zajmowała mieszkanie na dole. Zmarła uczestniczyła we wszystkich wspólnych zamierzeniach rodziny, w tym również w remontach domu. Wszelkie decyzje powodowie najczęściej omawiali z mamą, gdyż M. N. (1) często nie było w domu. M. S. (2) znacząco pomagała powodce także w wychowywaniu dzieci.

Powódka po wypadku swojej mamy miała chwile załamania i w związku z tym korzystała z pomocy specjalisty. Do dziś leczy się u psychiatry i bierze leki – jedną tabletkę dziennie promolanu. Jej życie bardzo zmieniło się po śmierci mamy. W ocenie biegłego psychologa śmierć mamy spowodowała u powódki wysoki poziom nekrotyzacji

osobowości, nadmierną wrażliwość emocjonalną, obniżenie samooceny oraz podwyższenie poziomu lęku, co obniżyło jakość jej funkcjonowania w życiu osobistym i rodzinnym. Powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym i jej stan wymaga terapii psychologicznej, najlepiej wspomaganą dodatkowo pomocą lekarza psychiatry. Śmierć mamy spowodowała u powódki zmiany psychofizyczne stwarzające 79% ryzyko somatyzacji napięć wskutek przeżywanej traumy.

Zmarła była babcią powoda H. N.. Bardzo ją kochał i podziwiał. Wspomina, jak uczył się z nią godzin na zegarku. Pomagała mu także w nauce języka niemieckiego. On również nigdy nie odmawiał jej pomocy np. w koszeniu trawy, czy innych drobnych pracach domowych. Co sobotę powód chodził z babcią do kościoła.

Po śmierci babci, powódka K. N. przez pół roku nie mogła porozmawiać z synem. Zamykał się w pokoju, uciekał w gry komputerowe. Przyznał się, że nocami płakał, nie mógł spać. Stał się zamknięty w sobie, nie cieszył go rozmowy z kolegami, nie potrafił odnaleźć się w społeczności klasowej. Oddalił się od reszty koleżanek i kolegów. Pogorszyły się także jego wyniki w nauce.

W ocenie biegłego psychologa śmierć babci powoda wpłynęła negatywnie na jego stan emocjonalny, w związku z powyższym doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym i w konsekwencji wymaga terapii psychologicznej. Śmierć babci spowodowała u powoda zmiany psychofizyczne stwarzające 51% ryzyko somatyzacji napięć uwarunkowanych przeżywaną traumą.

Zmarła M. S. (2) była babcią powódki A. D.. Więzy między nimi była silna, a relacje bardzo ciepłe. Powódka mieszkając w innej miejscowości oddalonej o cztery kilometry, często jeździła do babci. Zmarła była zawsze pomocna, zawsze służyła powódce i jej córce radą, szczególnie w okresie gdy powódka rozwodziła się z mężem. Nie była to wyłącznie pomoc emocjonalna, ale również i rzeczowa, np. gdy powódka dostała od M. S. (2) kwotę 500,00 zł. Często powódka oraz jej córka dostawały również od zmarłej M. S. (2) hodowane przez nią w ogródku produkty.

Kiedy powódka dowiedziała się o śmierci swojej babci była zdruzgotana. W pierwszych miesiącach po zdarzeniu stała się zamknięta w sobie, często jeździła do rodziny zmarłej babci, do domu rodzinnego i tam często ją wspominała. Nie pracowała przez półtora tygodnia. Powódka stała się również bardziej wybuchowa, zaczęły się częste kłótnie. Nie pogodziła się ze śmiercią babci.

Obecnie powódka większość czasu spędza w domu. Odwiedza grób babci we wszystkie rocznice, święta, w czasie wolnym od pracy. Zdaniem córki powódki, ta śmierć wywołała ogromny uszczerbek na jej psychice, powódka stała się bardziej spokojna, bez energii do życia.

W ocenie biegłego psychologa śmierć babci powódki wpłynęła bardzo negatywnie na jej stan emocjonalny. Wskutek doznanej traumy wystąpiło u powódki m.in. obniżenie poziomu samooceny, poziomu pewności siebie, wzrost poziomu poczucia lęku oraz dezintegracja wartościowania. Powódka doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym, w związku z czym wymaga ona oddziaływań terapeutycznych. Śmierć babci spowodowała u powódki zmiany psychofizyczne stwarzające 79% ryzyko pojawienia się problemów somatycznych.

Zmarła była również babcią M. N. (2). Powódka mieszkała razem z nią. Jak powódka była mała, często razem się bawiły. Razem z bratem, powodem H. N. sprząтали, gdy M. S. (2) ich o to poprosiła. Gdy powódka wracała ze szkoły, to babcia szykowała lub podawała jej obiad. Babcia jej pomagała.

Gdy powódka dowiedziała się o śmierci babci, była w szoku. Odbiła kilka wizyt u psychologa, ale nie przyjmowała żadnych leków. Przed śmiercią babci powódka osiągała dobre wyniki w nauce, była osobą pogodną, łatwo nawiązującą kontakty, chętnie angażującą się w życie klasy. Po tym zdarzeniu stała się zamknięta w sobie, miała trudności z koncentracją na lekcjach, nie uczestniczyła w życiu klasy i szkoły.

Obecnie po śmierci babci powódka odczuwa pustkę w domu. Po zdarzeniu rzadko wychodziła, dopiero po jakimś czasie zaczęła wychodzić na dwór.

Powódka obecnie studiuje i mieszka w P.. W ocenie biegłego psychologa śmierć babci w bardzo dużym stopniu wpłynęła negatywnie na jej stan emocjonalny wskutek obniżenia jakości funkcjonowania poznawczego i społecznego, obniżenia poziomu samooceny, podwyższenia poziomu lęku. Doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym, w związku z czym wymaga terapii psychologicznej. Śmierć babci spowodowała u powódki zmiany psychofizyczne stwarzające 51% ryzyko somatyzacji napięć wskutek przeżywanej i przeżytej traumy.

Zmarła M. S. (2) była teściową powoda M. N. (1). Miał z nią bardzo bliską więź. Traktowała go jak syna, a on ją jak matkę. Nigdy się z nią nie pokłócił. Wszystko co robił w domu, to albo z żoną albo z teściową. Gdy był w domu, to jeździli razem do kościoła, a potem na cmentarz do na grób teścia.

Kiedy dowiedział się o śmierci teściowej znajdował się akurat w trasie, rozplakał się, nie mógł znaleźć miejsca na parkingu. W domu był dopiero po pogrzebie, bardzo przeżył fakt, że nie mógł w nim uczestniczyć. Wziął wtedy dwa tygodnie urlopu i przebywał z rodziną w domu. Ciężko było mu wrócić do pracy. W małżeństwie z powódką K. N. pojawiły się kłótnie i spory, nie jest już tak jak było dawniej.

W ocenie biegłego psychologa śmierć teściowej przyczyniła się do nekrotyzacji jego osobowości i wzrostu poziomu lęku. Lęk ten związany jest również z lękiem o stan rodziny, którą często opuszcza z racji wykonywanej pracy kierowcy. Powód doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym, w związku z czym wymaga terapii psychologicznej. Śmierć teściowej spowodowała u niego zmiany psychofizyczne stanowiące 79% ryzyko somatyzacji napięć wskutek przeżytej i przeżywanej traumy.

Przedstawiony stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w postaci dokumentów i ich kopii zawartych w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach szkody, opinii biegłego psychologa B. J. oraz na podstawie zeznań świadków D. D. i R. P., jak też na podstawie zeznań powodów.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne wszystkie dokumenty, albowiem nie były one co do zasady kwestionowane przez żadną ze stron, a i Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania z urzędu. Sąd pierwszej instancji uznał za w pełni wiarygodne dokumenty urzędowe, które stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.) oraz dokumenty prywatne, które korzystały z domniemania określonego w art. 245 k.p.c.

Zeznania świadka D. D. Sąd Rejonowy również ocenił jako wiarygodne. Świadek w sposób spójny i logiczny opisał relacje łączące jej matkę, powódkę A. D. ze zmarłą M. S. (2). Zeznania świadka R. P. Sąd Rejonowy uznał także za wiarygodne, świadek opisał zdarzenie w sposób spójny i jasny.

Zeznań świadka M. S. (3) Sąd Rejonowy nie uznał za miarodajne, przede wszystkim dlatego, że dotyczyły one ustaleń objętych mocą wiążącą wyroku skazującego sądu karnego.

Za wiarygodne i przydatne do rozstrzygnięcia sprawy Sąd Rejonowy uznał zeznania wszystkich powodów. Z ich zeznań wynikało, że wszyscy byli związani emocjonalnie ze zmarłą M. S. (2), że była ona dla nich osobą bliską. Opisali w sposób jasny rozmiar doznanych cierpień w związku z jej śmiercią oraz jak ich życie się po tym wydarzeniu zmieniło.

Opinię sporządzoną przez biegłego sądowego z dziedziny psychologii B. J. Sąd Rejonowy uznał za miarodajną i przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż w postępowaniu cywilnym dowód w postaci opinii biegłego podlega ocenie na równi z innymi dowodami, a strony są uprawnione do podważania mocy dowodowej opinii biegłych za pomocą wszystkich dostępnych i przewidzianych przez prawo środków dowodowych. Opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00). Kierując się tymi wskazaniem Sąd Rejonowy uznał, że przedmiotowa opinia jest jasna, kompletna i spójna, wydała ją osoba posiadająca odpowiednią wiedzę i doświadczenie.

Wnioski końcowe pisemnej opinii zostały sformułowane wyczerpująco i zostały dostatecznie umotywowane. Nadto do wszelkich zastrzeżeń biegła odniosła się na rozprawie.

Opinie biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych P. A. Sąd Rejonowy nie uznał za miarodajną. Jakkolwiek sam biegły stwierdził, iż konieczne byłoby sporządzenie opinii uzupełniającej, a opinie sporządzane w innych postępowaniach wskazywały na okoliczność znacznego przyczynienia się M. S. (2) do zaistniałego wypadku, Sąd Rejonowy z przyczyn, które wskazał w rozważaniach prawnych uzasadnienia pominął dalsze wnioski dowodowe.

Sąd Rejonowy w oparciu o powyższe ustalenia i ich ocenę zważył co następuje:

Odpowiedzialność pozwanej wynikała z obowiązkowego ubezpieczenia (...) posiadaczy pojazdów mechanicznych, gdyż taką umowę zawarł sprawca wypadku z pozwaną, w oparciu o przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152, ze zm.), a także z tytułu VI i XXVII kodeksu cywilnego.

Stosownie do treści art. 446 § 1 k.c., jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Zgodnie z § 3 tego artykułu sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Nowelą Kodeksu cywilnego z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. z 2008 r., nr 116, poz. 731) wprowadzony został § 4 do treści art. 446 k.c., który obowiązuje od dnia 3 sierpnia 2008 r. i zgodnie to z którym, sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Uprawnionymi w świetle tego przepisu są osoby należące do najbliższego kręgu rodzinnego, choć niekoniecznie osoby spokrewnione. Kompensacie podlega doznana przez osoby uprawnione krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny, a powołane oznaki mogą się objawiać poprzez dolegliwości zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Kompensata majątkowa ma na celu przezwycięzenie albo przynajmniej złagodzenie przykrych doznań i ułatwienie pokrzywdzonemu, na ile to możliwe, powrotu do normalnego, dotychczasowego trybu życia. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu stratą najbliższej osoby należnej „satisfakcji” moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego. Kwestią podstawową dla określenia wysokości stosownego zadośćuczynienia, jest przede wszystkim ustalenie zaistnienia samej krzywdy - jej rodzaju, charakteru i zakresu, przy czym nie ma tu decydującego znaczenia samo ustalenie stopnia utraty zdrowia, lecz przede wszystkim okoliczności indywidualnie ustalane, takie jak sytuacja życiowa i rodzinna osoby pokrzywdzonej, jej wiek, odporność psychiczna oraz dotychczasowe doświadczenia życiowe, które mogą wpłynąć na to, jak szybko ta osoba poradzi sobie z kolejną traumą. Na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., mają więc wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (tak: Sad Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2014 r. IV CSK 374/13 – LEX 1438653).

W niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, iż zmarła M. S. (2) była osobą bliską dla wszystkich powodów i to zarówno krewnych, jak i powinowatego. Łączące powodów i M. S. (2) więzi, szczególnie mocne ze względu na długotrwałe bezpośrednie kontakty powodowały, że pustka jaka zaistniała wskutek nagłej śmierci była dla powodów bardzo dotkliwa. To wokół M. S. (2) koncentrowało się ich życie rodzinne, a wszyscy pozostawali z nią w bardzo ciepłych relacjach.

Mając na uwadze te okoliczności Sąd Rejonowy uznał, iż dochodzone przez powodów w pozwie kwoty zadośćuczynienia są w pełni adekwatne do stopnia przeżytych przez nich cierpień. W ocenie Sądu Rejonowego żądane przez powodów kwoty są sumami odpowiednimi i niewygórowanymi.

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu miał zatem wniosek dowodowy zmierzający do wykazania znaczniejszego niżli przyjmował to pierwotnie ubezpieczyciel, stopnia przyczynienia się M. S. (2) do zaistnienia wypadku drogowego. Sąd Rejonowy stwierdził, że inicjatywa dowodowa pełnomocnika pozwanej prowadzona była przy jednoczesnym związaniu Sądu pierwszej instancji prejudykatem w postaci wyroku z dnia 27 września 2011 r., (...) na mocy którego M. S. (3) został prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Na zasadzie art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną.

Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym wyroku karnego skazującego wiążą sąd cywilny co do faktu popełnienia przestępstwa, czyli nie tylko popełnienia czynu przez określoną osobę na szkodę konkretnej osoby, ale również co do kwalifikacji prawnej tego czynu i stopnia winy, okoliczności jego popełnienia, np. czasu, miejsca i sposobu, czy też poczytalności sprawcy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2010 r., I CSK 520/2009, LexisNexis nr (...); z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 267/2009, LexisNexis nr (...); z dnia 5 grudnia 2008 r., III CSK 191/2008, OSP 2010/1/2 LexisNexis nr (...); z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 642/2004, LexisNexis nr (...); z dnia 18 lipca 1972 r., I PR 343/71, OSNCP 1973/4/65, LexisNexis nr (...); uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1984 r., III CZP 71/83, OSNCP 1984/8/133, LexisNexis nr (...)). Sąd cywilny może więc i powinien czynić własne ustalenia co do okoliczności, które nie dotyczą popełnienia przestępstwa, mimo że pozostają w związku z przestępstwem oraz że zostały opisane w uzasadnieniu wyroku karnego.

Niewątpliwie w niniejszej sprawie sprawca wypadku, w którym zginęła M. M. S. został skazany na karę pozbawienia wolności prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. Wobec tego wszelkie ustalenia dotyczące popełnionego przez niego czynu, w szczególności niezachowania przepisów ruchu drogowego, niewykonania żadnego manewru itd. są dla Sądu Rejonowego wiążące. Sąd cywilny nie może więc wyprowadzać innych - sprzecznych z tym wyrokiem wniosków, a wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

	<p>Jak wskazał Sąd Apelacyjny wP. w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 września 2014 r. ((...) – LEX (...)) „Sąd w postępowaniu cywilnym jest związany ustaleniami sądu karnego co do faktów, które stanowiły znamiona przypisanego sprawcy przestępstwa. Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia dotyczących czasu i miejsca to jest elementów stanu faktycznego przestępstwa. Wprawdzie w stosunku do osoby, która jest stroną w procesie cywilnym, ale nie była oskarżona w procesie karnym zasada związania ustaleniami wyroku karnego nie ma zastosowania. Jednakże niemożliwe jest, żeby strona procesu cywilnego mogła podważać w procesie cywilnym ustalenia wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa przez osobę skazaną. Do obalenia tych ustaleń może dojść tylko przez wzruszenie prawomocnego wyroku karnego za pomocą nadzwyczajnych środków zaskarżenia”. W toku niniejszego postępowania pełnomocnik pozwanej jednoznacznie wskazał, że pomimo iż kolejne opinie</p>
--	--

sporządzane w toku procesów cywilnych znacząco różnią się od opinii sporządzonej w postępowaniu karnym, nie doszło do wznowienia postępowania karnego i do uchylecia wyroku skazującego.

Istotnie, w sprawie zachodzą przypuszczenia, iż poszkodowana M. S. (2) mogła w dużym stopniu przyczynić się do zdarzenia, w wyniku którego zmarła, jednakże póki wyrok karny istnieje w dotychczasowym kształcie, póty ustalenia sądu karnego są dla Sądu Rejonowego wiążące. Wobec tego nie można wypowiedzieć się co do stopnia przyczynienia się poszkodowanej w sposób odmienny niż w skazującym wyroku karnym, mogłoby to bowiem prowadzić do zupełnie innych ustaleń niż w tym wyroku, na co mogą wskazywać opinie biegłych przedkładane przez stronę pozwaną, a sporządzana dla celów innych spraw.

Jak wskazał również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 marca 2009r. (II CSK 484/08 – LEX 507988) „art. 11 k.p.c. - odmiennie niż art. 7 § 2 d.k.p.c. - nie przewiduje możliwości obalenia ustaleń prawomocnego wyroku skazującego. Zdanie drugie art. 11 k.p.c. wyraża tylko to, że osoba ponosząca odpowiedzialność za cudze czyny może, bez podważania ustaleń prawomocnego wyroku skazującego, bronić się wszelkimi zarzutami przysługującymi jej z mocy przepisów prawa cywilnego. Dążenie do przeciwdziałania rozbieżnościom między wyrokami karnymi a orzeczeniami cywilnymi, którego wyrazem jest ten przepis, przemawia przeciwko dopuszczeniu możliwości obalenia w postępowaniu cywilnym ustaleń prawomocnego wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa zarówno przez osobę skazaną, jak i przez osobę, która nie była oskarżona. Do obalenia tych ustaleń może dojść tylko przez wzruszenie prawomocnego wyroku karnego za pomocą nadzwyczajnych środków zaskarżenia”.

Treść art. 446 § 4 k.c. nakłada obowiązek świadczenia zadośćuczynienia na podmiot zobowiązany, któremu w myśl zasad ogólnych można przypisać odpowiedzialność za skutki zdarzenia. Takim podmiotem jest niewątpliwie pozwany ubezpieczyciel, a rolą Sądu Rejonowego w niniejszym postępowaniu było ustalenie, czy zgłoszone roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę były roszczeniami „odpowiednimi” czy też żądanie te wykraczają poza ustawowe granice.

Przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, wypracowała je dopiero judykatura, a szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze to, że jego celem jest złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, Zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61 - OSNC 1963/5/107, z glosą E. Wengerka, NP 1964/9/848; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r. - I PR 203/65 - OSPiKA 1966/4/92 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1978 r. IV CR 79/78 – LEX 8087).

Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72 - OSNC 1972/10/183, z glosą A. Szpunara, PiP 1972/10/183 oraz omówieniem A. Szpunara i W. Wanatowskiej, NP 1973/5/730). Ustalenie rozmiaru doznanej krzywdy przez poszkodowanego powinno bowiem zawsze odnosić się do okoliczności konkretnego przypadku i dlatego pozostaje w gestii uznania sędziowskiego, przy czym suma "odpowiednia" w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, gdyż jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie (tak: Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 30 października 2013 r. – I ACa 810/13 – LEX 1391989).

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy (również oddalając dalsze wnioski dowodowe pozwanej) uznał, że roszczenia pieniężne powodów, w tym uwzględniając świadczenia już wypłacone oraz zasądzone w wyroku karnym tytułem nawiazki, nie są roszczeniami wygórowanymi i mieszczą się w ustawowych granicach wyznaczonych przez

treść art. 446 § 4 k.c. Brak było więc podstaw do oddalenia powództwa w jakiegokolwiek części, albowiem roszczenia powodów w zestawieniu z analogicznymi sprawami, w których Sąd Rejonowy orzekał, nie były wygórowane. Skoro więc zasada odpowiedzialności pozwanej co do zasady nie została podważona, to roszczenie należało uwzględnić w całości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt. I-V wyroku.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., przyjmując za początkowy bieg terminu dzień następnego po dacie wydania przez pozwaną ostatecznej decyzji w przedmiocie zadośćuczynienia.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł w pkt. VI wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powodowie w całości wygrali proces, wobec tego należał im się od pozwanej zwrot kosztów postępowania.

Z powyższy rozstrzygnięciem nie zgodziła się pozwana składając apelację zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego to jest:

1. art. 11 k.p.c. w zw. z art. 362 k.c. i art. 446 § 4 k.c. przez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że Sąd cywilny związany jest prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, nie tylko co do popełnienia przestępstwa ale także w zakresie ewentualnego przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody;

2. art. 217 § 1 k.p.c. , art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. polegające na oddaleniu przez Sąd wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego specjalisty do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych w sytuacji gdy biegły , który wydał opinię wycofał się z wniosków opinii po przesłuchaniu świadka, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy;

II. nierozpoznanie istoty sprawy przez brak zbadania okoliczności zdarzenia i stopnia przyczynienia się M. S. (2) do wypadku z 24 listopada 2010r. z uwagi na uznanie, że istnieje przesłanka niwecząca rozpoznanie takiego zarzutu.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez:

1. oddalenie powództw powodów K. N., H. N., M. N. (2) i A. D. w całości oraz oddalenie powództwa M. N. (1) ponad kwotę 656,25 zł;

2. zasądzenie kosztów procesu przed Sądem pierwszej instancji od powodów na rzecz pozwanej oraz stosunkowe rozłożenie tych kosztów w zakresie powództwa M. N. (1);

3. zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Nadto apelująca wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego do spraw rekonstrukcji wypadków, w szczególności celem ustalenia stopnia przyczynienia się M. S. (2) do zdarzenia z 24 listopada 2010r.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się w znacznej części zasadna.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych co do relacji łączących powodów ze zmarłą w wyniku zdarzenia z dnia 24 listopada 2010r. M. S. (2), która była dla powodów odpowiednio mamą, teściową i babcią oraz stopnia cierpienia psychicznego i krzywdy jakiej doznali w wyniku tego wypadku. W tym zakresie Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia Sądu Rejonowego, na podstawie art. 382 k.p.c., za własne.

W niniejszej sprawie pozwana uznawała swoją odpowiedzialność za skutki wskazanego zdarzenia, na podstawie powołanych przez Sąd Rejonowy przepisów, kwestionując jedynie wysokość dochodzonego przez powodów zadośćuczynienia z uwagi na fakt przyczynienia się M. S. (2) w znacznym stopniu do zdarzenia. Pozwana w tym zakresie powoływała się na opinię wydaną w innej sprawie cywilnej przez biegłych sądowych z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej M. J. i J. K., dotyczącą tego samego zdarzenia, w której biegli przyjęli 80% - 90% przyczynienia zmarłej.

Sąd Rejonowy uznał natomiast, że w tym zakresie jest związany, na podstawie art. 11 k.p.c., ustaleniami prawomocnego wyroku karnego, a wszelkie odmienne ustalenia będą prowadzić do podważenia prawomocnego wyroku skazującego kierowcę pojazdu mechanicznego, co jest sprzeczne z treścią powołanego przepisu. Z tych przyczyn Sąd Rejonowy oddalił również wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego celem ustalenia stopnia przyczynienia się M. S. (2) do wypadku, pomimo że opinię biegłego sądowego P. A. słusznie uznał za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro biegły na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2013r. wycofał się ze wszystkich wniosków swojej opinii pisemnej, wskazując, iż „zeznania świadka wykluczyły całkowicie wersję, która przyjąłem, że kierujący samochodem M. miał możliwość zauważenia pieszej w chwili wchodzenia jej na jezdnię” (k. 146v).

Rację ma jednak apelujący, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 11 k.p.c., dokonując jego błędnej wykładni i przyjmując, że jest związany prawomocnym wyrokiem karnym, skazującym, nie tylko co do popełnienia przestępstwa, ale także w zakresie stopnia przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody.

Sąd Rejonowy pominął, że sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa, a więc osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa, czynem przypisanym skazanemu i to takimi , które znajdują się w sentencji wyroku. Natomiast wszelkie inne ustalenia prawomocnego wyroku karnego, skazującego, wykraczające poza element stanu faktycznego związanego z popełnianiem przestępstwa nie mają mocy wiążącej dla sądu cywilnego. Sąd cywilny może więc czynić własne ustalenia w zakresie okoliczności, które nie dotyczą popełnienia przestępstwa, przy tym ustalenia te mogą być odmienne niż te, których dokonał sąd karny.

W oparciu o argumenty przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, można sądzić, że Sądowi pierwszej instancji, upatrującemu swojego związania wyrokiem karnym , skazującym, przyświecała obawa, że przy ewentualnym ustaleniu znacznego stopnia przyczynienia się poszkodowanej do zdarzenia, podważy fakt prawomocnego skazania kierowcy pojazdu mechanicznego.

Taka sytuacja nie występuje jednak w niniejszej sprawie.

Kierujący pojazdem mechanicznym został skazany za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Zgodnie z art. 177 § 1 k.k. kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k., podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Paragraf 2. powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Przestępstwo to może zostać popełnione zarówno przez działanie, jak i przez zaniechanie. Zaniechanie polega na powstrzymaniu się od wykonania nakazanej przez zasady bezpieczeństwa w ruchu czynności. Omawiane przestępstwo ma charakter materialny. Do jego znamion należy skutek w postaci spowodowania wypadku, w którym inna osoba poniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. lub śmierć albo ciężki uszczerbek na zdrowiu.

Zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym to ujęte w odpowiednich przepisach zasady określające sposób korzystania z ruchu. Są to zarówno reguły zawarte w przepisach określających porządek poruszania się na szlakach komunikacyjnych i zachowanie się w typowych dla ruchu sytuacjach lub wyrażone przez przyjęte oznakowanie, oświetlenie i sygnalizację, jak i reguły nieskodyfikowane w sposób szczegółowy, a wynikające z wyżej wymienionych przepisów oraz istoty bezpieczeństwa w ruchu, które muszą znaleźć zastosowanie wszędzie tam, gdzie

nie ma sprecyzowanego przepisu (wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa drogowe; uchwała SN z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 33). Nie muszą pokrywać się one z przepisami ruchu drogowego (Stefański, Wypadek..., s. 47; tenże (w:) Wąsek I, s. 522; Stefański II, s. 185-186). Minimalizują one stopień niebezpieczeństwa związanego z uczestnictwem w poszczególnych dziedzinach ruchu, choć nie eliminują go całkowicie. Nie zawsze określają zachowanie kierowcy w sposób ścisły, ich przestrzeganie oceniane jest zawsze przez pryzmat konkretnych okoliczności (por. np. postanowienia SN: z dnia 9 grudnia 2003 r., II KK 262/03, LEX nr 83799; z dnia 1 grudnia 2003 r., III KK 339/03, LEX nr 83784; wyroki SN: z dnia 11 marca 2003 r., III KKN 202/01, LEX nr 77005; z dnia 5 stycznia 2000 r., II KKN 419/97, Prok. i Pr.-wkl. 2000, nr 6, poz. 4; z dnia 17 czerwca 1999 r., IV KKN 740/98, PiP 2000, z. 2, s. 110). Przy tym kierowców obowiązuje tzw. zasada ograniczonego zaufania (por. Marek, Komentarz, s. 417; Hałas (w:) Grzeškowiak, Wiak, s. 910), co oznacza, że mają oni obowiązek nie tylko prowadzić pojazd zgodnie z obowiązującymi nakazami i zakazami, lecz winni także prowadzić pojazd w sposób rozważny i ostrożny. Dlatego kierujący pojazdem powinien zachować m.in. bezpieczną szybkość, czyli dostosować ją do konkretnych warunków drogowych, do natężenia ruchu, warunków atmosferycznych, widoczności, nawierzchni i własnych predyspozycji.

Sąd Rejonowy w K. wydając w dniu 27 września 2011r. w sprawie (...) wyrok skazujący M. S. (3) przyjął, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób że kierując samochodem marki M. nie obserwował należycie drogi w rezultacie czego potrącił przechodzącą przez jezdnię pieszą M. S. (2).

Analiza wskazanego wyroku oraz powołanych przepisów prawa karnego stanowiących podstawę skazania kierowcy pojazdu mechanicznego i znamion ww. czynu zabronionego nie budzi wątpliwości, że nawet ustalenie wysokiego stopnia przyczynienia się do wypadku poszkodowanego nie niweczy ustaleń sądu karnego prowadzących do stwierdzenia popełnienia przestępstwa i w konsekwencji skazania za nie. Nawet bowiem przyjęcie, że M. S. (2) przyczyniła się w wysokim stopniu do zdarzenia, nie niweluje uznania, iż kierowca naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób że kierując pojazdem mechanicznym nie obserwował należycie drogi. Badanie stopnia przyczynienia się uczestników zdarzenia mogłoby tylko na ustalenie, który z nich w jakim zakresie swoim nieprawidłowym zachowaniem (działaniem bądź zaniechaniem) w większym stopniu doprowadził do wypadku.

Dlatego nie miał racji Sąd pierwszej instancji uznając, że w niniejszej sprawie brak podstaw do ustalania stopnia przyczynienia się M. S. (2) do zdarzenia z 24 listopada 2010r., a w konsekwencji zarzut apelującej naruszenia przez Sąd przepisów dotyczących postępowania dowodowego przez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenia na te okoliczności dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych , był zasadny.

Uchybienie powyższe zostało usunięte w postępowaniu apelacyjnym przez uzupełnienie przez Sąd Okręgowy materiału dowodowego o ustną opinię biegłych M. J. i J. K., którzy sporządzili opinię na piśmie, na tę samą okoliczność w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w K. pod sygnaturą I C (...) i na rozprawie przed Sądem Okręgowym w P. w dniu 11 lutego 2016r. podtrzymali wszystkie jej ustalenia i wnioski.

Opinia powyższa pozwoliła na ustalenie przebiegu zdarzenia i stopnia przyczynienia się M. S. (2) do wypadku.

W oparciu o nią przyjąć należało, że do wypadku, w którym śmierć poniosła matka, teściowa i babcia powodów M. S. (2), doszło w dniu 24 listopada 2010 r., około godziny 17.50 na ulicy (...) w R., na wysokości wjazdu w ulicę (...). Miejsce to nie stanowiło skrzyżowania, ponieważ ulica (...) nie jest drogą o nawierzchni twardej, lecz gruntową. Do potrącenia M. S. (2) doszło na prawym pasie ruchu ulicy (...), patrząc w stronę K., zgodnie z kierunkiem jazdy samochodu, w odległości 5,5 m od lewej krawędzi jezdni i 0,9 m od prawej krawędzi jezdni. W momencie bezpośredniego kontaktu z pojazdem poszkodowana była w pozycji wyprostowanej, zwrócona prawym bokiem do pojazdu, maszerowała. Prędkość pojazdu bezpośrednio przed zdarzeniem wynosiła około 53 km/h, a więc była zbliżona do prędkości administracyjnie dopuszczalnej na tym terenie. Obecność kobiety na prawym pasie ruchu była dla kierującego pojazdem zaskoczeniem, bowiem oświetlenie uliczne w tym miejscu było bardzo słabe, poszkodowana ubrana była w odzież w kolorze szarym, bez elementów odbłaskowych, a warunki atmosferyczne były niekorzystne

(mokra jezdnie, odbijająca światła nadjeżdżającego z naprzeciwka pojazdu). Kierujący nie był w stanie zauważyć momentu wkroczenia pieszej na jezdnię, a więc i tempa jej przemieszczania się po jezdni. Piesza, wkraczając na jezdnię ulicy (...) z lewej strony na prawą, poza wyznaczonym przejściem dla pieszych, nie korzystała ze szczególnej ochrony. Z uwagi na fakt, że najbliższe przejście dla pieszych oddalone było o około 130 m, przechodzenie poszkodowanej w rejonie wypadku było dozwolone tylko pod warunkiem niespowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdu. M. S. (2) była obowiązana ustąpić pierwszeństwa kierującemu M., ale nie zrobiła tego. Co więcej, wkraczając na jezdnię ze świadomością, że zbliża się samochód, bo był on dla niej widoczny, wytworzyła swoim zachowaniem stan zagrożenia. Stopień przyczynienia się poszkodowanej do wypadku wynosi 80-90 %, natomiast kierującego M. (...) - 20 %.

Opinię biegłych należy uznać za w pełni wiarygodną, rzetelną, popartą dokładną analizą materiału zgromadzonego w sprawie i oględzinami miejsca zdarzenia. Nadto biegły M. J. przekonująco wyjaśnił z jakich przyczyn w pozostałych opiniach wydawanych na potrzeby sprawy (...) Prokuratury Rejonowej w K. przez biegłego J. J. oraz na potrzeby sprawy (...) Sądu Rejonowego w Lesznie przez biegłego B. P., wskazano inny niż przyjęty przez niego stopień przyczynienia się poszkodowanej do zdarzenia.

Opinie powyższą za najbardziej przekonującą przyjął również Sąd Rejonowy w K. w sprawie dotyczącej tego samego zdarzenia, prowadzonej pod sygnatura (...) ustalając 85 % przyczynienia się M. S. (2) do wypadku, a Sąd Okręgowy w P. rozpoznając apelację od wydanego wyroku, pod sygnatura (...), podzielił to ustalenie.

Taki stopień przyczynienia się M. S. (2) do wypadku powinien zatem stanowić punkt wyjścia do dokonywania ustaleń w jakiej wysokości należne jest powodom zadośćuczynienie.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd Okręgowy podziela w całości rozważania prawne Sądu Rejonowego dotyczące spełnienia przez powodów przesłanek wskazanych w art. 446 § 4 k.c., a zatem nie ma potrzeby ich ponownego powoływania.

Zgodnie z art. 321 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przy tym na żądanie pozwu składa się kwota nim objęta i okoliczności faktyczne powołane na jej uzasadnienie.

Powódka K. N. w pozwie żądała 20.000 zł, wskazując, że w postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym przez ubezpieczyciela zgłosiła z tytułu zadośćuczynienia żądanie zapłaty na jej rzecz 50.000 zł, a wypłacono jej 5.000 zł. jednocześnie podniosła, że „dochodzona pozwem kwota uwzględnia przyczynienie się zmarłej w wysokości 50%” (str. 5 pozwu). Przy przyjęciu jako kwoty wyjściowej 50.000 zł i 50 % stopnia przyczynienia, otrzymujemy 25.000 zł, a odejmując od tego wypłacone przez ubezpieczyciela przed wszczęciem procesu 5.000 zł, otrzymujemy kwotę dochodzoną pozwem – 20.000 zł. Uzasadnione jest zatem przyjęcie, że przy zastosowaniu tej samej zasady i obliczeniu od należnej powódce kwoty wyjściowej 50.000 zł i przyjęciu 85 % przyczynienia oraz po odjęciu wypłaconych 5.000 zł, należy się jej 2.500 zł ($50.000 \times 15 \% = 7.500 - 5.000 = 2.500$).

Powód M. N. (1) w pozwie żądał 6.750 zł, wskazując, że w postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym przez ubezpieczyciela zgłosił z tytułu zadośćuczynienia żądanie zapłaty na jej rzecz 15.000 zł, a wypłacono mu 750 zł. jednocześnie podniósł, że „dochodzona pozwem kwota uwzględnia przyczynienie się zmarłej w wysokości 50%” (str. 5 pozwu w sprawie I C 109/12). Przy przyjęciu jako kwoty wyjściowej 15.000 zł i 50 % stopnia przyczynienia, otrzymujemy 7.500 zł, a odejmując od tego wypłacone przez ubezpieczyciela przed wszczęciem procesu 750 zł, otrzymujemy kwotę dochodzoną pozwem – 6.750 zł. Uzasadnione jest zatem przyjęcie, że przy zastosowaniu tej samej zasady i obliczeniu od należnej powodowi kwoty wyjściowej 15.000 zł i przyjęciu 85 % przyczynienia oraz po odjęciu wypłaconych 750 zł, należy się jemu 1.500 zł ($15.000 \times 15 \% = 2.250 - 750 = 1.500$).

Powódka M. N. (2) pomimo, że ubezpieczycielowi zgłosiła żądanie 25.000 zł i przy przyjęciu 50 % przyczynienia, należałaby się jej kwota 12.500 zł, pomniejszona o wypłacone 2.500 zł, czyli 10.000 zł, to jednak w pozwie żądała tylko 5.000 zł., podając że „dochodzona pozwem kwota uwzględnia przyczynienie się zmarłej w wysokości 50%” (str. 5 pozwu w sprawie I C 111/12). W tej sytuacji Sąd był związany na podstawie powołanego art. 321 k.p.c. nie tylko

kwota dochodząca w pozwie ale i okolicznościami faktycznymi powołanymi na jej uzasadnienie. Dlatego jako punkt wyjścia należało przyjąć 15.000 zł. ($15.000 \times 50\% = 7.500 - 2.500 = 5.000$ jako kwota dochodząca pozwem). W związku z powyższym, przy przyjęciu jako kwoty wyjściowej 15.000 zł i 85 % stopnia przyczynienia, otrzymujemy 2.250 zł, a odjęcie od tej kwoty wypłaconej przez ubezpieczyciela przed wszczęciem procesu kwoty 2.500 zł., prowadzi do uznania, że roszczenia tej powódki z tytułu zadośćuczynienia zostały w pełni zaspokojone.

Powód H. N. pomimo, że ubezpieczycielowi zgłosił żądanie 25.000 zł i przy przyjęciu 50 % przyczynienia, należałaby się jemu kwota 12.500 zł, pomniejszona o wypłacone 2.500 zł, czyli 10.000 zł, to jednak w pozwie żądał tylko 5.000 zł., podając że „dochodząca pozwem kwota uwzględnia przyczynienie się zmarłej w wysokości 50%” (str. 6 pozwu w sprawie I C 110/12). W tej sytuacji Sąd był związany na podstawie powołanego art. 321 k.p.c. nie tylko kwotą dochodzącą w pozwie ale i okolicznościami faktycznymi powołanymi na jej uzasadnienie. Dlatego jako punkt wyjścia należało przyjąć 15.000 zł. ($15.000 \times 50\% = 7.500 - 2.500 = 5.000$ jako kwota dochodząca pozwem). W związku z powyższym, przy przyjęciu jako kwoty wyjściowej 15.000 zł i 85 % stopnia przyczynienia, otrzymujemy 2.250 zł, a odjęcie od tej kwoty wypłaconej przez ubezpieczyciela przed wszczęciem procesu kwoty 2.500 zł., prowadzi do uznania, że roszczenia tego powoda z tytułu zadośćuczynienia zostały w pełni zaspokojone.

Powódka A. D. pomimo, że ubezpieczycielowi zgłosiła żądanie 25.000 zł i przy przyjęciu 50 % przyczynienia, należałaby się jej kwota 12.500 zł, pomniejszona o wypłacone 5.000 zł, czyli 8.500 zł, to jednak w pozwie żądała tylko 5.000 zł., podając że „dochodząca pozwem kwota uwzględnia przyczynienie się zmarłej w wysokości 20%” (str. 5 pozwu w sprawie I C 338/12). W tej sytuacji Sąd był związany na podstawie powołanego art. 321 k.p.c. nie tylko kwotą dochodzącą w pozwie ale i okolicznościami faktycznymi powołanymi na jej uzasadnienie. Dlatego jako punkt wyjścia należało przyjąć 12.500 zł. ($12.500 \times 20\% = 2.500 - 5.000 = -2.500$ jako kwota dochodząca pozwem). W związku z powyższym, przy przyjęciu jako kwoty wyjściowej 12.500 zł i 85 % stopnia przyczynienia, otrzymujemy 1.062,50 zł, a odjęcie od tej kwoty wypłaconej przez ubezpieczyciela przed wszczęciem procesu kwoty 5.000 zł., prowadzi do uznania, że roszczenia tej powódki z tytułu zadośćuczynienia zostały w pełni zaspokojone.

Nie ma przy tym racji apelująca, że punktem wyjścia w przypadku wszystkich powodów powinna być kwota dochodząca pozwem uwzględniająca przyczynienie się M. S. (2) do wypadku w 20%, co skutkuje wyliczeniem jej w sposób zaprezentowany w apelacji na str. 12-14 (k.349v-350v). Nie uzasadnia przyjęcia słuszności takiego stanowiska oświadczenie pełnomocnika powodów złożone na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji w dniu 21 czerwca 2012r., że „nie wyraża zgody na uznanie 50% przyczynienia się M. S. (2) do zdarzenia”. Oświadczenie to nie miało na celu zmiany przedmiotowej powództwa, a odnosiło się wyłącznie do kwestii spornej jaką był stopień przyczynienia się uczestników wypadku do powstania jego skutków. Wskazuje na to także fakt, że w następstwie złożonego oświadczenia pełnomocnik powodów zgłosił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków. Tak więc, Sąd Okręgowy w powyższej kwestii kierował się żądaniem pozwów i okolicznościami powołanymi w ich uzasadnieniu.

Wskazać przy tym należy, że Sąd Okręgowy pomimo, że był związany żądaniem pozwu

stoi na stanowisku, mając na uwadze kwoty pierwotnie żądane przez powodów w postępowaniu likwidacyjnym, które w swojej wysokości odpowiadają powszechnie zasądzanym z tytułu zadośćuczynienia za śmierć bliskich w okolicznościach podobnych jak w niniejszej sprawie, że wypłacone na rzecz powodów M. N. (2), H. N. i A. D. przed wszczęciem procesu sumy są adekwatne do stopnia ich cierpień z powodu śmierci babci i zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy zmienił na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie 1 a- e, a w pozostałym zakresie, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił, rozstrzygając jak w punkcie 2.

O kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji oraz o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł jak w punktach 1.f oraz 3. na podstawie art. 102 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powyższy przepis ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za

wynik procesu; jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366).

Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji ww. przepisu, według doktryny, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Za trafny należy natomiast uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 – od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (tak: Tomasz Demendecki, Komentarz aktualizowany do art.102 Kodeksu postępowania cywilnego, 2011 r.).

W niniejszej sprawie zachodzą, poza sytuacją ekonomiczną, szczególne okoliczności, które pozwoliły zakwalifikować powodów do osób spełniających przesłanki wskazane w powyższym przepisie. Przede wszystkim ich żądania były słuszne co do zasady, a jedynie ich wysokość zależała od ustalenia stopnia przyczynienia się M. S. (2) do wypadku, co było przedmiotem kilku opinii biegłych wydawanych w sprawach cywilnych oraz karnej i mogło powodować uzasadnione okolicznościami przekonanie powodów o słuszności dochodzonych przez nich w określonej wysokości roszczeń.

SSO Arleta Lewandowska SSO Karolina Obrębska SSO Maria Antecka